

Jacek Izydorczyk

33. zjazd Japońskiego Towarzystwa Kryminologii Socjologicznej (Tokio, 21–22 października 2006 r.)

W dniach 21–22 października 2006 r. na tokijskim Uniwersytecie Chuo odbył się doroczny – tym razem 33. – zjazd Japońskiego Towarzystwa Kryminologii Socjologicznej. Towarzystwo to – co ciekawe – zrzesza zarówno prawników, jak i socjologów, z tym, że tych ostatnich w Japonii jest stosunkowo niewielu. Aktualnie Japońskie Towarzystwo Kryminologii Socjologicznej liczy 460 członków – przede wszystkim pracowników naukowych, ale także i praktyków prawa karnego z całej Japonii. Japońskie Towarzystwo Kryminologii Socjologicznej wydaje także swój coroczny periodyk (tylko w języku japońskim). W roku 2006 ukazał się numer 31. tego pisma.

Pierwszego dnia konferencji sesja przedpołudniowa została podzielona na następujące panele dyskusyjne: problematyka narkomanii w Japonii, stosowanie probacji oraz przedterminowego zwolnienia, omówienie najbardziej znanych przestępstw z ostatniego roku i wpływu mediów japońskich na sposób postrzegania przez obywateli stosowania prawa oraz przyczyny przestępczości i jej skuteczne zwalczanie. Jak wiadomo, japoński system prawa karnego słynie przede wszystkim ze stosunkowo małej liczby przestępstw, za to ogromnej liczby wyroków skazujących (wyroki uniewinniające to mniej niż 1% ogółu prawomocnych orzeczeń).

Tego samego dnia, po południu, odbyła się ogólna sesja z udziałem wszystkich przybyłych na konferencję naukowców, innych członków Towarzystwa oraz akredytowanych uczestników zjazdu. Głównym tematem sesji było omówienie aktualnych badań nad przestępczością w tzw. „rozwarstwowanym społeczeństwie” (gdzie bogaci stają się coraz bogatsi, a ubodzy coraz biedniejsi). Także i w Japonii można zaobserwować to zjawisko. Co interesujące, główny nurt dyskusji toczył się wokół problematyki zapobiegania przestępczości, w tym wpływu na nią problemu bezdomności. Dyskusja nie ominęła także i polityki oraz aktualnych problemów społecznych Japonii. Wielokrotnie w czasie dyskusji podkreślano, że im więcej ludzi należy do tzw. klasy średniej – tym bardziej społeczeństwo jest stabilne. Wskazano ponadto, że wielu obywateli Japonii jest przekonanych, że należą oni (i będą należeć) do owej klasy średniej, ale – co wynika z aktualnych badań – nie jest to wcale stan trwały. Oczywiście poza wszelkimi klasami – i zupełnie poza nawiasem społeczeństwa – są bezdomni. Po 1990 r., kiedy to nastąpił upadek tzw. „ekonomicznej bańki mydlanej” (*Baburu Keizai*), w Japonii po-

jawilo się wielu bezdomnych. I jak zauważono, gdy ktoś staje się bezdomnym – pozostaje nim już na zawsze. Warto w tym miejscu zauważyć, że w Japonii są niskie emerytury, wobec czego wystąpiło zjawisko bezdomności nawet wśród dawnych przedstawicieli klasy średniej. Przykładowo w okresie rozkwitu ekonomicznego Japonii było stosunkowo dużo młodych ludzi żyjących na koszt rodziców, następnie po przejściu ich rodziców na emeryturę, nie mieli oni już środków utrzymania i w konsekwencji zarówno oni, jak i ich rodzice stali się bezdomnymi. Badania naukowe pokazują również, iż wielu Japończyków żyje w ciągłej obawie, że „spadną z drabiny społecznej”. Gdy to się stanie – zwykle nie ma już powrotu. Z kolei zaraz po zjawisku bezdomności pojawia się nic innego, jak fenomen wzrostu przestępczości.

Kolejnego dnia konferencji sesja przedpołudniowa została podzielona na następujące panele dyskusyjne (dotyczące głównie problematyki nieletnich sprawców przestępstw): wpływ podkultur młodzieżowych na przestępczość nieletnich, omówienie badań naukowych dotyczących zakładów poprawczych w Prefekturze Hiroszima, socjologiczne teorie odnośnie przestępczości nieletnich, przestępczość nieletnich w Japonii przed II Wojną Światową oraz problematyka zapobiegania przestępczości nieletnich. Wskazano, że nieletni przestępcy często stają się wkrótce członkami grup należących do przestępczości zorganizowanej – *Yakuza* (należy zaznaczyć, że jest to nazwa powszechnie znana cudzoziemcom, choć powinno się używać określenia *Booryokudan*). W czasie obrad zauważono, że powszechną i niekwestionowaną praktyką w Japonii jest, że gdy nieletni popełni przestępstwo, jest on (ona) automatycznie relegowany ze szkoły. Następnie omówiono problem powrotu do przestępstwa, jak i problematykę przestępstw seksualnych oraz specyfikę tzw. „przestępczości w wielkim mieście” oraz zwalczanie tego rodzaju przestępczości. Ponadto zaprezentowano wyniki badań dotyczących obaw w społeczeństwie japońskim przed przestępczością. Co ciekawe – podkreślano, że ważne jest aby społeczeństwo lokalne miało dobry kontakt z policją – albowiem w japońskiej praktyce to się po prostu sprawdza (nawet zagranicą znane są tzw. *Kooban*, czyli małe posterunki policyjne usytuowane niemal w każdym miejscu każdego japońskiego miasta; ich odpowiednikiem na prowincji są tzw. *Czuuzaiszo*).

Po południu drugiego dnia odbyły się dwie bardzo interesujące ogólne sesje dotyczące zapobieganiu przestępczości. Pierwsza to kwestia stosowania tzw. *Megan's Law* (po raz pierwszy uchwalone w roku 1994 w stanie New Jersey w Stanach Zjednoczonych, po zgwałceniu i zamordowaniu 7-letniej dziewczynki Megan Kanka przez sąsiada jej rodziców Jesse Timmendequas). Chodzi głównie o to, żeby informować lokalną społeczność, że w danej okolicy pojawił się uprzednio karany przestępca seksualny. Wspomniany powyżej Jesse Timmendequas był uprzednio karany za przestęp-

stwa seksualne i pedofilię, ale nikt z jego sąsiadów o tym nie wiedział. Należy zaznaczyć, że w czasie dyskusji podkreślono wielokrotnie, że tzw. *Megan's Law* nie jest ideą popularną w Japonii i nie wydaje się możliwe przyjęcie takich rozwiązań prawnych w tym kraju. Z kolei druga sesja ogólna została poświęcona zapobieganiu przestępczości nieletnich. Naukowcy japońscy zgodnie uważają, że najlepszym sposobem ograniczenia przestępczości w ogóle jest ograniczenie przestępczości nieletnich – i to głównie poprzez jej wcześniejsze zapobieganie.

Na zakończenie 33. zjazdu Japońskiego Towarzystwa Kryminologii Socjologicznej poinformowano uczestników, że kolejny kongres w roku 2007 odbędzie się w Kioto. Z pewnością i kolejny zjazd będzie równie interesujący i konstruktywny jak kongres w Tokio. Językiem konferencji był japoński.